KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Sierpnia. — Rok 1846. Wtorek. № 224. Jutro, Śty Zefiryn.

Śty Bartłomiej, którego uroczystość Kościół Śty wczoraj obchodził, iest Patronem *Bartników*. Przed laty Bartnicy byli stowarzyszeni i stanowili osobne cechy: na mocy nadanych przywileiów mieli swe szczególne prawa zwane *bartne*, których ściśle trzymali się, i podług onych sądy swe odbywali i mieli przepisany skład i wybor sądu. W ciągu roku mieli dwa sądy główne, pierwszy po Śtym Wojciechu, 2gi po N. MARJI zielnej. Każdy cech bartniczy, miał w swej Parafji Xiędza, pod tytułem *Promotora cechu Bartniczego*, który w dzień Śgo Bartłomieja ich Patrona, Nabożeństwo w Kościele odprawiał.

Onegdaj, na spotkanie licznej Kompanji, wracaiącej z *Częstochowy*, z Ołtarzykami i Chorągwiami, pod przewodnictwem W. JX. Franciszka *Szostkiewicza*, Promotora Bractwa *Rożańca* Śgo, istnieiącego przy Kościele XX. *Karmelitów* bosych, wyszły za rogatki miasta, trzy Bractwa, także z Ołtarzykami, Muzyką i Chorągwiami, maiąc na swem czele Kapłana. Bractwa te wyszły z obu Kościołów XX. *Karmelitów* i z *Popaulińskiego*. Ci pobożni idąc drogą Jerozolimską i Nowym-Światem, ciągle wykonywali religijne pienia. Wczoraj zaś z powodu szczęśliwie odbytej pielgrzymki, odbyła się dziękczynna *Wotywa* w Kościele *Popaulińskim*, po której W. JX. *Szostkiewicz*, miał stosowne Kazanie.

Darowiznę rs. 600, przez Alexandra Józefa *Biesiekierskiego*, iako fundusz stały z procentem po 5% dla Szpitalu Śgo Antoniego w Włocławku, uczynioną, Rada Administrac: zatwierdziła.

Rada Administra: 11go b. m. mianowała: Zastępcę Pisarza Tryb: C. Gub: Płockiej, Franci: *Budziszewskiego*, Zastępcą Sędziego Tryb: C. Gub: Lubelskiej w Siedlcach; i Zastępcę Podprokuratora przy Tryb: C. Gub: Warszaws: w Warszawie, pełniącego obowiązki Referenta Biura Komisji Rzą: Sprawiedliwości, Grzegorza *Dzieżkowskiego*, Zastępcą Pisarza Tryb: C. Gub: Płockiej.

JW. Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego *Turkułł*, wyiechał do *Petersburga*.

Ś.p. Anna Katarzyna z Langów *Mejsner*, Żona Obywatela i Właściciela domu w Warszawie, przeżywszy lat 41, wczoraj zakończyła swe doczesne życie. Zwłoki Jej przeprowadzone będą z Kaplicy Ewanielic: przy ulicy Karmelickiej i Mylnej Nro 2484, iutro o godzinie 4tej po południu. Na żałobny ten obchód, zaprasza Krewnych i Przyiaciół, w nieutulonym żalu pogrążony Małżonek wraz z Dziećmi i Familją zmarłej.

Księgarnia S. *Orgelbranda* w Warszawie, ma zaszczyt donieść Szano: Obywatelom na prowincji, iż iak w roku zeszłym tak i w bieżącym, wyśle znaczny zbiór książek we wszystkich gałęziach literatury, na iarmark Ś. Idziego w *Łęcznie*.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera przysłane ze wsi, od W. K. zł. 34 gr. 10, dla nieszczęśliwej familji z Bugaju. Złożono oraz od S. L. zł. 10; i Bezimiennie zł. 2.

Nie mogę pominąć wdzięczności, należnej szlachetnemu Znalazcy Sakiewki z pieniędzmi, którą w Piątek w Ogrodzie Saskim zgubiłam. Racz więc Panie w kilku wyrazach przyiąć całą wdzięczność, iaka należy się za zwrot kwoty, której strata znaczny mogła przynieść uszczerbek. — J. *S....ska.*

W Nrze 33 *Tygodnika* Rol:-Tech: między innemi znajduie się: O najkorzystniejszej porze kocenia się macior.

Ponieważ nieieden z Szano: Amatorów *Kawy*, nie lubi pić tejże tęgiej, lub też taka nie służy iego zdrowiu, przeto dla dogodności ogólnej, urządzoną została w lokalu *Gastronomicznym* przy ulicy Trębackiej N° 642, Kawa w 3ch gatunkach, to iest: *Kawa dobra*, filiżanka gr. 10; *Kawa Saska lekka*, filiżanka gr. 6; *Kawa Szwajcarska*, szklanka gr. 15; której w każdym czasie w tym lokalu dostać można.

Kmiotek, pismo czasowe rolnicze tak pisze o miesiącu *Sierpniu*: Mówią zwykle ci co pielęgnuią winogrona: Czego Lipiec i Sierpień nie ugotuie, tego Wrzesień nie dopiecze, choćby on był najgorętszy. W tym miesiącu zdarzaią się w powietrzu prawie takież zmiany iak w Kwietniu, bo iuż lato zaczyna uciekać a iesień po niem następować. Kiedy dni Świętego Wawrzyńca i Bartłomieja są piękne, tedy spodziewaią się kmiotkowie dobrej i pięknej iesieni.

Onegdaj kąpałem się w pierwszych łazienkach na Wiśle od Warszawy, P. *Gaduszewskiego*, i zostawiłem zegarek wartości dukatów 20. Józef *Giermiński* służący tamtejszy, znalazł, a niechowaiąc go wcale, miał go przy sobie aż do mego przybycia; za co oprócz małej nagrody, publicznie mu dziękuię. — *Nosarzewski.*

Apolonja *Kamienówna*, lat około 40tu mieć mogąca, wyrobnica, pracuiąca przy budowie iednej z oficyn, wznoszących się z tyłu pałacu Komisji Skarbu, spadła wczoraj z rusztowania dosyć nizkiego, ale tak nieszczęśliwie uderzyła głową o kamienie na ziemi leżące, że pomimo udzielonej natychmiast pomocy lekarskiej, żyć przestała.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po *Lwach* i *Lwicach*, przywołano JPanią *Chobrzyńskę* i JP. *Karasińskiego*.— Nowem dziełem muzycznem przysłużył się JP. *Damse*; iak wielekroć z przyiemnością słuchano iego utworu *Podróż po Europie*, tak i teraźniejsza międzyaktowa *Syrena Dniestru*, miłe sprawia zadowolenie. Są to śpiewki i muzyki mieszkańców naddniestrowych.

Władze Sądowe zarządziły śledztwo Jana *Parnera*, obwinionego o wykonywanie sztuki lekarskiej bez upoważnienia Rządu. — Niedawno mieszkaniec *Zaklikowa*, maiąc stosunki z kobietą, która będąc w słabości, została przez niego w worek obwiniętą, a następnie przez parkan na smętarz wrzuconą, gdzie życie zakończyła. Przestępca oddany iest do Sądu po ukaranie. — Na folwarku *Francdorf*, człowiek pomięszanie zmysłów cierpiący, odebrał sobie życie przez powieszenie się. — 16go b. m. w Gminie *Potok złoty*, Wieśniak pokłóciwszy się z Ojczymem, odebrał sobie życie przez wystrzał z fuzji, która była przygotowaną do ubicia psów, o wściekliznę podejrzanych. — 17go b. m. Pastuch u którego symptomaty wścieklizny okazały się, będąc oddany do Szpitalu w Częstochowie, tegoż dnia żyć przestał. — 20go b. m. w Gminie *Słubice* córeczka włościańska półtrzecia roku maiąca, pozostawiona bez dozoru w ogrodzie w którym iest sadzawka, utopiła się. — 21go b. m. w Gminie *Białołęka*, Pastuch wieku lat 58, odebrał sobie życie przez powieszenie się w holenderni. — W z. m. we wsi *Poświętne*, Parobek do układania siana w stóg użyty, skutkiem przerwania się łańcucha, został uderzony szmigą tak mocno, iż żyć przestał.

Z Radomia.— Po wyieździe z tutejszego miasta do *Buska*, towarzystwa Artystów dramatyczn: P. *Chełchowskiego*, objął urządzony teatr P. *Słobiński*; iakkolwiek nieliczną posiada kompanję, iednak doborem wesołych dzieł, niedozwala nudzić się Publiczności Radomskiej. JP. *Słobiński* znany iest z swoich zdolności; młoda iego córka pracowita w zawodzie scenicznym, przy dobrem ułożeniu i poięciu rol otrzymuie pochwały. W poważnych rolach P. *Nowaczyński*, a w komicznych młody *Raszewski*, zjednali zadowolenie ogólne. Jednakże liczniejsza kompanja znalazłaby lepsze powodzenie, co może z wolna dyryguiący teatrem, postara się uskutecznić. R.

Z Petersburga.— *Ukaz Rz: Senatu*. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. CESARZA d. 24 Czer: Zdania Rady Państwa rozstrzygaiącego pytanie: czy Obywatelom w uprzywileiowanych Gubernjach, można dozwolić przedaży trunków z domów włościańskich; Rada Państwa, zważywszy z iednej strony, że w wydanych dotąd przepisach, nie ma wyraźnego pozwolenia, z drugiej zaś, że takie pozwolenie, z któregoby szczególnie skorzystali drobni właściciele, ze względu na liczbę posiadanych włościan, nie maiący prawa trzymania szynków w swoich dobrach, poprowadziłoby niewątpliwie do większego ieszcze, na przekor opiekuńczym widokom Rządu, rozmnożenia szynków, i nie znajduiąc ani sprawiedliwej zasady, ani szczególnych pobudek do zmienienia istnieiących co do tego przepisów, dała zdanie: zostawuiąc te przepisy bez żadnej w tym przedmiocie zmiany, nie pozwalać Obywatelom przedaży trunków z domów włościańskich.

Anglja.— Podpułkownik *Napier* (Nepir) otrzymał rozkaz, aby iako Jenerał-Adjutant w zastępstwie udał się korwetą parową bezzwłocznie do przylądku *Dobrej nadziei*; tymże statkiem wysłano ieszcze 6ciu innych Oficerów. — Gazeta *Czas* ogłosiła listę osób, które w przedsięwzięciach nowych kolei żelaznych, maią udział więcej iak na 40,000 dukatów; między innemi P. *Pratt Barlow* subskrybował na 1,008,000 dukatów, P. Jan *Ellis* na 950,000 duk:, kupiec Samuel *Beale* na 906,000 dukatów. — W *Londynie* trwa teraz śmiertelność nadzwyczajna; w iednym tygodniu było 1,135 przypadków śmierci. — Z powodu uchwalonych nowych kolei żelaznych, fabryki żelaza w połudnowem Hrabstwie *Stafford*, ogromnie wzrastaią. — Głoszą, iż Argentyńczycy zabrali okręt ang: woienny w *Paranie*; o osadzie nic niesłychać; obawiaią się czy iej niezamordowano, stosownie do dekretu Prezesa *Rozas*.

Francja. — Król corocznie mianuie Kawalerami lub Urzędnikami orderu legji honor: kilku marynarzy z flotylli pod *Treportem*. W r. b. 13go b. m. awansował tylko małą liczbę Oficerów; za to znaczniejsza liczba marynarzy niższych stopni otrzymała krzyż honorowy. — Na obradzie ministerjalnej odbytej 15go b. m. odczytano krótką mowę tronową na zagaienie izb, ułożoną przez Pana *Gizo*. Tenże Minister życzy skłonić izbę Deputowan:, aby za przykładem ang: Parlamentu, przyśpieszyła uchwalenie adresu z odpowiedzią na mowę tronową. Wątpią iednak, czy izba to życzenie spełni. — Pismo francu: wylicza kandydatów do ręki Królowej *Donny Izabelli*. Francja najprzód popierała kandydaturę Xcia *Montpensier* (Mąpansje), a następnie Hrabiego *Trapani*; zaproponowano a potem zaniechano synów Infanta *Don Franciszka*; starszy syn *Don Karola* Hrabia *Montemolin* nie odpowiada życzeniom Hiszpanji; Anglja zdaie się popierać Xcia Sasko-Koburgskiego, a Francja niezaniechała ieszcze Hrabiego *Trapani*. — Stosownie do rozporządzenia Ministra skarbu, 13go b. m. otworzono biura celem wymiany monet po 15 i 30 *su*; ich kurs z dniem 31 b. m. ustanie. — Izba Parów miała zgromadzić się

18go b. m. aby wysłuchać sprawozdanie w procesie Józefa *Henry*. — Hrabia *Mole* wrócił do *Paryża*. — Lord *Cowley* (Kolej) który w poselstwie ang: będzie miał następcę, przysposabia się iuż do wyiazdu. — Wiadomo, iż spory z Rzecząpospolitą *Hajti*, są załatwione, i że Konsul P. *Levasseur* (Lewaser) wrócił na miejsce swoiego urzędowania; władze iednak hajtyjskie starały się uczynić udzielone zadosyć-uczynienie małoważnem w oczach ludu; za znieważenie Aienta konsularnego Pana *Dubrac* (Djubrak) zapłacono tylko wynagrodzenie 3,000 *gurdów* (piastrów hajtyjs:) w bardzo lichej monecie; o skaraniu Oficera i pomocników którzy bili Pana *Djubrak*, nie ma mowy. Żądane wynagrodzenie 40,500 gurdów za szkody zrządzone w maiątku Pana *Djubrak*, zredukowano na 9,600 gurdów, a ta kwota nawet ieszcze nie iest wypłaconą. Przy wylądowaniu Pana *Lewaser*, władze hajtyjskie dopuściły się także mnóstwa szykan.

Niemcy.— Król Wirtembergski bawi teraz w Frankfurcie n. M. inkognito, pod nazwiskiem Hrabiego *Teck*. — Król Saski udaiąc się do *Meran*, 10go b. m. przeieżdżał przez *Insbruck*, pod nazwiskiem Hrabiego *Hohnstein*. 9go b. m. przeieżdżali przez to miasto Xtwo *Modeny*.

Szwajcarja.— 3go b. m. wieczorem o 11tej, dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi w gminie *Selzach*.

Turcja.— Angielski Minister pełnomocny P. *Wellesley*, 3go b. m. miał wstępne posłuchanie u Sułtana, któremu złożył swoie listy wierzytelne.— Wice-Król Egiptu od niejakiego czasu zamieszkuie Kjosk w *Terapji*, ofiarowany mu przez Sułtana; tu odbierał odwiedziny członków ciała dyplomatycznego i kilku Dygnitarzy Porty. Wice-Król ma przepędzić *Ramazan* w *Stambule*. — Xżę *Wogorydes* z wyspy Samos 4go b. m. otrzymał w swoiem wiejskiem mieszkaniu pakiet pod swoim adresem, a gdy go otworzył, nastąpiła gwałtowna explozja, która tylko lekkie sprawiła kontuzje. Wysłani słudzy, pojmali oddawcę pakietu, ale nic zdołano nic wyśledzić. Oddawca zapewnił, że pakiet był mu wręczony przez człowieka w ubiorze europejskim i białym kapeluszu na głowie, który mu polecił po wręczeniu pakietu, aby przyszedł nad brzeg, gdzie go będzie oczekiwał w łodzi; nikogo iednak nie zdybano.

Włochy.— Donoszą z *Rzymu 8 Sierpnia*: 85ciu więźniów, uwolnionych z więzienia, po większej części z rodzin znakomitych, przystępowali dziś razem do Komunji Śtej w Kościele Sgo Piotra *w okowach*. — Na wyspie *Sycylji* nie spadła ani kropla deszczu od początku Marca, na całej wyspie. Dnia 16 Lipca doszedł upał do 50 stopni. Następstwem tego iest głód okropny, z czego mnóstwo ubogich ludzi umiera.

Rozmaitości.— *Ledi* (Pani) *Sinobroda*, pod tem nazwiskiem mieszka teraz w Paryżu młoda Angielka, niemaiąca ieszcze spełna 25 lat, a iuż iest wdową po 5ciu mężach. Ledwie skończyła rok 16ty życia, miała 2ch konkurentów; z tych ieden pozyskał iej serce, i uiechała z nim do *Gretna-Green;* tu zaledwie ich połączył ów sławny Kowal, aliści wpada rywal, i zabija iej męża w poiedynku. Ta awantura wzniecila okropne narzekania; młoda wdowa zdała się na swoią familję, i ta iej wybrała męża w dojrzałym wieku; lecz na nieszczęście, i ten w parę miesięcy płynąc do Stambułu, znalazł śmierć w bałwanach morskich. Młoda 18letnia po 2gi raz wdowa, maiąca okrągły maiątek, nie długo czekała; natychmiast znalazł się usłużny Dandy, który miał ią pocieszać po 2ch pierwszych mężach; ale cóż, był zapalonym graczem, stracił najprzód swój maiątek po ojcu, potem i maiątek swoiej żony, nareszcie sobie w łeb palnął. Takie trzy katastrofy, które spotkały biedną Ledy, byłyby iej zupełnie z głowy wybiły małżeństwo, lecz nieboszczyk maiątek stracił, była biedną, trzeba było koniecznie postarać się o męża. A zatem piękna wdóweczka 20 letnia, zarzuciła wędy zalotnością, a niebo, które winno iej było wynagrodzenie, zesłało iej męża w osobie bogatego Baroneta; szczęście dla niej, że Baronet przy intercyzie zapisał iej cały maiątek, a że był zapalonym do wyścigów konnych, zawierał zakłady i sam ścigał się z drugiemi; a raz koń potknął się, on spadł tak nieszczęśliwie, że kark skręcił. Młoda wdowa odziedziczyła znaczny maiątek, ale w intercyzie była iakaś nieformalność; krewny nieboszczyka pozwał ią, i iuż miała przegrać sprawę, gdy ów krewny prosił o iej rękę. Wdowa chętnie przystała, zwłaszcza, że ten 5ty mąż był przystojnym; ale nowe nieszczęście; był on zapalonym myśliwym, i gdy z nabitą bronią przez rów chciał przesadzić, broń iakoś zapłątawszy się, wypaliła, i położyła go trupem. To iuż za wiele, 5ty raz wdową! chociaż piękna i bogata, iuż w Anglji mężczyźni bali się ią zaczepiać; poiechała do Paryża, ażeby tam szczęścia poprobować. Francuzi bowiem nie są tak zabobonni, dziwuią się tylko, że Ledy wygrawszy iuż takie *kwinterno*, chce ieszcze dalej szczęścia probować; ale nic dziwnego, wszakże ona stan małżeński tylko z słodkiej cukrowej strony poznała.— Sławna dzisiejsza Artystka traiedji Panna *Raszel*, zachorowała w Londynie, i dla tego przerwał się szereg iej rol gościnnych. Jedna z gazet zapytuie: »Co też skąpy Papa Felix na to mówi?”— Francuzki Tourysta wydał w Paryżu książeczkę pod tytułem: *Podróż do Szwajcarji za dwieście franków;* w niej dokładnie wyliczył tak koszt dyliżansów, iak w oberżach; podał sposoby, iakiemi uniknąć maiących chrap na kieskę podróżnych,

iakim sposobem uniknąć excentrycznych Anglików, oraz natrętnych przewodników i tłumaczów, słowem, całą podróż za 200 franków można odbyć. — *Ole Bull* teraz w Algierze na swoich skrzypcach furore robi; dowodzi tego świetny obiad, który miasto mu wyprawiło. — W Londynie w Królewskim Teatrze, ułożył *Perrot* nowy Balet pod tytułem: *Sąd Parisa* czyli *Taniec Bogiń*, który się nadzwyczajnie podobał; tańczą w nim sławne trzy tancerki, Panie *Taglioni*, *Grahn* i *Cerito*. Ten Balet chociaż bardzo krótki, przechodzi wszystko, co tylko mogło było być w baletach przedstawiane co do piękności i elegancji, oraz mistrzowskich tańców.

Sprostowanie. W kilkunastu exemplarzach wczorajszego Kurjera, na stronicy 3ciej, w wierszu 12tym, zamiast Króla *Irlandji*, być powinno: Króla *Hollandji*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łazarew Staniszczew Jenerał z Rygi; Berski Jene: z Słucka; Brzeziński Józ: Adw: z Kalisza; Badeni Julja Żona Radcy Sta: z Buska; Chiliński Ant: Oby: ze Lwowa; Dąbrowski Ign: Oby: z Łomży; Ignatowski Jan Urzęd: z Lublina; Starzyński Paulin Technik z Brześcia Lit:; Trzcińska Anna Art: Dram: z Grodna; Wolski Wikt: Oby: z Gub: Wołyńskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

CAŁE PIERWSZE PIĄTRO od frontu ulicy Nowolipie i Mylnej Nro 2475, z Balkonem, 2ma Angielskiemi Kuchniami, 2ma Spiżarniami, z 19tu Pokoi, 3ch Salonów i 4ch Kuchni, czyli Cztery Lokale po 5 i 6 Pokoi składaiące, do każdego Piwnice i Drwalnie; można mieć do tego Stajnie i Wozownie; wszystkie bardzo wygodne i pięknego rozkładu; są do naięcia od Sgo Michała r. b.; o cenie można dowiedzieć się w Handlu N. S. *Brüner*, przy ulicy Nowiniarskiej Nro 1800; zaś na miejscu, Stróż domowy wskaże każde mieszkanie i o cenie także uwiadomi.

Komisarz Administracyjny Cyrk: 4, 5 i 6, zawiadamia niniejszem interesowane osoby, że Książki, Meble, Naczynia Introligatorskie i Sprzęty domowe, do spadku bezdziedzicznego po Antonim Oehl Introligatorze należące, w d. 15/27 b. m. o godzinie 4 z południa, w domu pod Nr 737 i 8, przez publiczną licytację sprzedane będą. Paniewski.



Przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1285, w podwórzu, w oficynie po prawej stronie, są do sprzedania za mierną cenę, dwa POJAZDY, KARETA, KOŃ wierzchowy arabski, i KOŃ cugowy; oraz PIEC lany żelazny pokojowy.

Pod Nr 2449 przy ul: Żelaznej i Nowolipie, są do naięcia od każdego czasu, dwa POKOJE od Sgo Michała r. b.; zaś większe i mniejsze LOKALE, które są ciepłe i wygodne; mogą być Stajnie i Wozownie; również i OGRÓD może być do iednego z Lokalów wynaiętym.

Ktoby miał do wynaięcia od Sgo Michała r. b. w Cyrkułach 1, 2, 3, 4 lub w bliskości w 5/6, LOKAL składaiący się z 5ch Pokoi średnich lub 4ch mniejszych, z Kuchnią, dwoma wchodami, Stajnią na 4 konie, i Wozownią, zechce nadesłać adres pod Nr 147, przy ulicy Dunaj, na 1sze piątro.



DOM frontowy murowany, z oficynami drewnianemi, na dziedzicznym gruncie, z wolnej ręki iest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznaną tak zagranicą, iako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiaiący Odciski, iest do nabycia w Sklepie Ubogich. K. *Zawisza*.



O zgubionym ŹREBAKU młodym; wiadomość powziąść można przy ulicy Wspólnej pod Nr 1639, u właściciela domu.

W d. 15 (27) Sierp: r. b. w Kancelarji podpisanego Komornika, przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1772, o godz: 10tej z rana, różne RUCHOMOŚCI, mianowicie: Szafy olszowe politurowane z drzwiami oszklonemi, zdatne do Akt dla Adwokatów; Szafy do sukien; Stoły; Kredens; Zegary stołowe; Papier biały listowy; Herbarz Niesieckiego w 4ch tomach kompletny; Herbarz Małachowskiego w 2ch tomach; Dzienniki Praw w safjan oprawne kompletne; tudzież Garderoba męzka; przez publiczną licytację niezawodnie sprzedanemi zostaną. — Edward *Marjewski*, Komornik.

Osoba słaba i potrzebna, maiąc na cudze sprawunki PIENIĄDZE w WORECZKU zielonym kordonkowym starym, to iest: zł. 20, idąc ulicą Miodową z pod filarów, do Fabryki Kwiatów, zgubiła takowe wczoraj po południu. Uprasza łaskawego Znalazcę, aby z tych wziąwszy sobie Rubla sr:, resztę zechciał zwrócić do Drukarni Kurjera.

Nowa **MALARNIA** PORTRETÓW i SZYLDÓW Chińsko-lakierowano-złoconych, w ięzykach: Rossyjskim, Polskim, Francuzkim i Niemieckim, elegancko i trwale, w czasie prędkim, po cenie o połowę niższej iak zwykle, przyjmuie Obstalunki. Przy ulicy Freta Nro 259, wprost Cukierni, na 2giem piątrze, u W. Dąbrowskiego.

O zgubionym PULJARESIKU, dowiedzieć się można za udowodnieniem przy uli: Długiej Nr 587, w Magazynie Stroiów.



Przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1341, iest do sprzedania para KONI gniadych, z zaprzęgami lub bez, i dwa POWOZY mało używane, ieden większy fabryki wiedeńskiej, drugi mniejszy. Wiadomość u Stangreta Andrzeia.

Dnia 14/26 Sierpnia r. b. i następnych, zawsze o godz: 4ej z południa, sprzedawane będą przez publiczną licytację następuiące PRZEDMIOTY, w spadku po Michale Gross Rękawiczniku pozostałe, iako to: Wyroby rękawicznicze, Rękawiczki rozmaite skórzane, Skóry wyprawne zamszowe, Pachnidła, Mydła pachnące, Wyroby brązowe, Chustki, Halsztuchy, Wyroby galanteryjne, Sprzęty domowe, Lampy, Ramy, i inne Sprzęty do użytku domowego służące. Licytacja ta odbywać się będzie w domu WW. Piotrowskich pod Nr 496, obok Sklepu Czabana, przy ulicy Senatorskiej, i trwać aż do całkowitej wyprzedaży, za gotowe i natychmiast płacić się maiące pieniądze. Wojciech Troianowski, Reient.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 21.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 7my raz *Córka Skąpca*. 38my raz *Stara Romantyczka*.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Polędwica z grzybami, Kaczki, Kapłonki, Comber, Pieczeń barania, cielęca i huzarska, Zrazy z grzybami, Kołdony Litewskie, Potrawy, Kurczęta. — Obiad: Zupa szalin, Rosół, Sztuka mięsa biała na potrawę, Nóżki cielęce, Pieczyste, Naleśniki.